

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Dziergawka

SSN Stanisław Stankiewicz

Protokolant Dorota Szczerbiak

w sprawie **M. P. (P.)**

o czyn art. 148 § 1 k.k. i in.,

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej w Katowicach del. do Prokuratury Krajowej Krzysztofa Urgacza

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 22 stycznia 2026 r.

zażalenia oskarżonej na postanowienie Sądu Najwyższego

z 11 grudnia 2026 r. sygn. akt II KK 200/25

o zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. oraz art. 249 § 1 k.p.k., art. 250 § 4 k.p.k. w zw. z art. 275 § 1, 2 i 4 k.p.k. i art. 277 § 1 k.p.k.

### **postanowił:**

zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

1. uchylić zastosowany wobec oskarżonej M. P. (P. ) postanowieniem Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2025 r. sygn. akt II KK 200/25, środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania;

2. zastosować wobec oskarżonej M. P. (P. ) tytułem środka zapobiegawczego dozór Policji połączony z obowiązkiem stawiennictwa w najbliższej dla jej miejsca zamieszkania jednostce Policji raz w tygodniu;

3. zastosować wobec oskarżonej M. P. (P. ) tytułem środka zapobiegawczego zakaz opuszczania kraju połączony z zakazem wydania jej paszportu.

[J.J.]

Anna Dziergawka

Ryszard Witkowski

Stanisław Stankiewicz

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Zamościu wyrokiem z 1 lipca 2024 r. w sprawie II K 75/23 uznał M.P. za winną popełnienia czynów z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. oraz art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył jej karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 10 lat i 1 miesiąca.

Na skutek wniesionej przez obrońcę oskarżonej apelacji, Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z 20 listopada 2024 r. sygn. akt II AKa 257/24, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanej.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu kasacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej wyrokiem z 14 stycznia 2026 r. sygn. akt II KK 200/25, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie oraz wyrok Sądu Okręgowego w Zamościu i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Jednocześnie, bezpośrednio po ogłoszeniu powyższego wyroku, wobec ustania na skutek uchylenia wykonania kary łącznej 10 lat i miesiąca pozbawienia wolności za czyn z art. 148 § 1 k.k. i inne, Sąd Najwyższy postanowił na podstawie art. 538 § 2 k.p.k. w zw. z art. 249 § 1 k.p.k. i art. 258 § 2 k.p.k. zastosować wobec M. P. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 (trzech) miesięcy, to jest do dnia 11 marca 2026 r., przy czym wskazał, że w związku z uchyleniem wyroku sądu odwoławczego oraz ogłoszeniem postanowienia o tymczasowym aresztowaniu w dniu 11 grudnia 2025 r. o godz. 14:07 - trwanie tego środka zapobiegawczego należy liczyć od tej właśnie chwili i według niej oznaczyć należy rzeczywiste pozbawienie oskarżonego wolności w warunkach aresztu śledczego (art. 127c k.p.k.).

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosła oskarżona, wskazując, iż w toku całego postępowania do chwili wydania wyroku nie był wobec niej stosowany środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, a pomimo tego nie miało to żadnego negatywnego wpływu na jego przebieg, w związku z czym - w jej opinii - wystarczającym będzie zastosowanie wobec niej nieizolacyjnego środka zapobiegawczego, wedle uznania sądu.

Uczestniczący w posiedzeniu obrońca poparł zażalenie i zawarty w nim wniosek oskarżonej, natomiast prokurator wniósł o nieuwzględnienie zażalenia i utrzymanie zaskarżonego orzeczenia w mocy.

### **Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.**

Zażalenie oskarżonej zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie przypomnieć należy, iż Sąd Najwyższy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wskazał, że ponieważ nadal zachodzi duże prawdopodobieństwo popełnienia przez oskarżoną zarzucanych jej przestępstw, to groźba orzeczenia wobec M. P. surowej kary pozbawienia wolności również pozostaje nadal realna. Ta okoliczność tudzież nieznaczny dotychczasowy okres izolacji penitencjarnej oskarżonej w tej sprawie nakazuje zastosowanie tymczasowego aresztowania dla wyeliminowania możliwości podejmowania przez oskarżoną zachowań bezprawnych wpływających na prawidłowy tok postępowania sądowego. Jednocześnie, Sąd Najwyższy w zaskarżonym postanowieniu nie wykazał, że inny środek zapobiegawczy w realiach tej sprawy nie zabezpieczy dostatecznie prawidłowego jej biegu, zgodnie z art. 257 § 1 k.p.k.

Odnosząc się do argumentacji sądu *meritii*, w powyższym kontekście na wstępie zauważyć trzeba, że rzeczywiście sprawstwo oskarżonej w niniejszej sprawie zostało uprawdopodobnione w stopniu wymaganym przez przepis art. 249 § 1 k.p.k. Natomiast wątpliwości budzi zwłaszcza w świetle standardów prawa europejskiego wynikających z art. 5 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka wskazanie w realiach sprawy jako przesłanki szczególnej tej, o której mowa w art. 258 § 2 k.p.k. Należy wspomnieć, iż wprawdzie Europejski Trybunał Praw Człowieka dopuszcza pozbawienie wolności człowieka tylko i wyłącznie na podstawie pozytywnej przesłanki szczególnej z art. 258 § 2 k.p.k. (jako samoistnej podstawy izolacji w warunkach tymczasowego aresztowania)

stwierdzając nawet, że surowość wyroku, jaki może zapaść w przyszłości i związany z nim ciężar gatunkowy stawianych zarzutów daje organom krajowym uzasadnioną podstawę do przyjęcia ryzyka ucieczki, a nawet popełnienia ponownego przestępstwa (*wyrok z 23 czerwca 2005 r. sprawa 44722/98 Łatasiewicz przeciwko Polsce; podobnie wyrok z 31 maja 2011 r. sprawa 24205/06 Krawczak przeciwko Polsce i wyrok z 26 lipca 2001 r. sprawa 33977/96 Iljkov przeciwko Bułgarii*), to jednak takie domniemanie wiąże z początkową fazą postępowania karnego (*wyrok z 4 maja 2006 r. sprawa 13425/02 Michta przeciwko Polsce*). Niezmiennie jednak obliuguje organy stosujące ten środek zapobiegawczy do bieżącego monitorowania adekwatności stosowania tego środka zapobiegawczego do aktualnej sytuacji procesowej podsądnego na poszczególnych etapach postępowania, przywiązując szczególną wagę do uzasadnienia każdorazowej decyzji o jego zastosowaniu na dalszy czas. Wraz z efektywnym postępowaniem realizacji celów postępowania karnego, niewątpliwie maleje bowiem niebezpieczeństwo, przed którym chronić ma tymczasowe aresztowanie. To powoduje, iż samodzielność szczególnej przesłanki z art. 258 § 2 k.p.k. i powiązanych z nią domniemań, a co za tym idzie przewidziana tym przepisem podstawa stosowania w oparciu o ten przepis tymczasowego aresztowania ulega sukcesywnemu deprecjonowaniu. Proporcjonalnie do tego rośnie zobowiązanie sądu do przedstawienia, stosownie do zasady indywidualizacji zasadności jego stosowania, szczegółowej argumentacji wyjaśniającej, dlaczego zastosowanie innych, wolnościowych środków zapobiegawczych (np. dozór policji, poręczenie, zakaz opuszczania kraju) uznano za niewystarczające do zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Z biegiem czasu ciężar argumentacji sądu rośnie, a uzasadnienie musi być coraz bardziej konkretne, z przesunięciem akcentu rozważań na obowiązek rozważania alternatyw wobec izolacji i uzasadniania, dlaczego dozór/poręczenie/zakazy nie były wystarczające. Argumentacja winna być zatem konkretna, a nie ogólnikowa i uwzględniać całokształt okoliczności danej sprawy, w tym nie tylko wyniki wspomnianego monitorowania, ale i prognozy co do perspektywy wystąpienia negatywnych konsekwencji wynikających z ewentualnego odstąpienia od stosowania tego najsurowszego środka - czego jak wynika z treści części motywacyjnej zaskarżonego postanowienia, Sąd Najwyższy nie uczynił. Szczególne znaczenie ma to na etapie postępowania karnego, gdzie - jak w niniejszej sprawie - całość materiału dowodowego została zgromadzona, a kwestia winy i sprawstwa oskarżonej została ustalona i nie budzi wątpliwości, bo przecież zastrzeżenia w tym przedmiocie nie były przyczyną uchylecia wyroków. Niewątpliwie koniecznym elementem nie tylko tego, ale każdego uzasadnienia postanowienia o stosowaniu tymczasowego aresztowania jest zawsze odniesienie się do

waloru skuteczności ochrony procesu przynajmniej niektórych z łagodniejszych środków (art. 275-277 k.p.k.) i wyjaśnienie, dlaczego nie są one w stanie zabezpieczyć toku postępowania, co zresztą wynika wprost z treści art. 251 § 3 k.p.k., stanowiącego emanację europejskich standardów w zakresie obowiązku indywidualizacji, konkretyzacji ryzyka i proporcjonalności stosowania środków zapobiegawczych. Enigmatyczność i sztampowość uzasadnienia zaskarżonego postanowienia Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2026 r. sygn. akt II KK 200/25, naruszają wymogi art. 251 § 3 k.p.k., a tym samym wskazane europejskie standardy. Sąd musi bowiem wykazać, że areszt jest ostatecznością i stosowany jest dlatego, że żaden inny środek nie jest w stanie zagwarantować prawidłowego toku postępowania. Przesłanka z art. 258 § 2 k.p.k. sama w sobie nie przesądza o konieczności izolacji. Nawet uprawdopodobnienie, iż oskarżonej grodzi surowa kara, okoliczność ta może – co najwyżej – stanowić element oceny ewentualnego ryzyka procesowego. Surowość grożącej kary może początkowo wspierać argumentację o ryzykach, ale wymaga ona aktualizacji i sukcesywnego uzupełniania o konkrety sprawy i nie może funkcjonować jako jedyny motyw (*wyrok z 4 czerwca 2020 r. sprawa 37245/13 Łabudek przeciwko Polsce; wyrok z 24 czerwca 2024 r. sprawa 35207/17 Zadeh przeciwko Republice Czeskiej*). W konsekwencji nie w każdym przypadku zagrożenie surową karą samo w sobie uzasadnia zastosowanie tymczasowego aresztowania, szczególnie w sytuacji, gdy do prawomocnego zakończenia postępowania karnego wobec oskarżonej stosowane były wyłącznie środki wolnościowe, in concreto w postaci dozoru Policji połączonego z zakazem opuszczania kraju i wydania paszportu, wykonywane były prawidłowo. Innymi słowy w sprawach trwających dłużej surowość grożącej kary może być brana pod uwagę, ale nie może sama w sobie uzasadniać aresztowania. Jednak z grożącej sankcji nie może być wywodzony automatycznie stopień ryzyka ucieczki lub matactwa, wymagając wskazania dodatkowych konkretnych elementów (braku stałych więzi, wcześniejsze uchylanie się, realne możliwości ucieczki, zachowania wskazujące na próby wpływania na dowody). W realiach niniejszej sprawy sąd stosujący tymczasowe aresztowanie nie wskazał jakie fakty z zachowania oskarżonej mają świadczyć o zamiarze uchylania się, jakie konkretne dowody są zagrożone i w jaki sposób oskarżony miałby na nie wpływać oraz dlaczego – przy dotychczasowej postawie oskarżonej – ryzyko procesowe diametralnie wzrosło. Tak ujęta argumentacja ma charakter automatyczny i schematyczny, co nie mieści się w standardzie art. 5 ust. 3 EKPC, naruszając standardy europejskie w zakresie wymogów „istotnych i wystarczających” powodów oraz uzasadnienia (*wyrok z 11 lipca 2000 r. sprawa 25792/94 Trzaska przeciwko Polsce skarga; wyrok z 3 lutego 2009 r. sprawa 45219/06 Kaczor przeciwko Polsce; wyrok z 24 czerwca*

2024 r. sprawa 35207/17 Zadeh przeciwko Republice Czeskiej). Zwłaszcza standard „*relevant and sufficient reasons*” wymaga wskazywania przez sądy krajowe powodów opartych na zindywidualizowanej ocenie sytuacji oskarżonej, a nie na schematycznych formułach. Do naruszenia dochodzi nawet wówczas, jeżeli okoliczności sprawy w sposób oczywisty wskazują na potrzebę aresztowania, natomiast, pomimo ich istnienia, nie zostały one wyraźnie wskazane w uzasadnieniu postanowienia (wyrok z 26 lipca 2001 r. sprawa 33977/96 Ilijkov przeciwko Bułgarii; wyrok z 26 czerwca 1991 r. sprawa 12369/86 Letellier przeciwko Francji).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy w niniejszym składzie stwierdza, iż pomimo tego, że tymczasowe aresztowanie jest najbardziej dolegliwym środkiem zapobiegawczym i winien być traktowany jako środek ostateczny, a decyzje o zastosowaniu lub kontynuacji aresztowania muszą być zaopatrzone w uzasadnienie, z którego wynika, że rozpatrywano możliwości zastosowania innych środków i jakie były przyczyny rezygnacji z ich zastosowania, zwłaszcza, w sprawie nie wykazano, aby zachodziły konkretne, zindywidualizowanego okoliczności uzasadniające niezbędność tymczasowego aresztowania (wyrok z 3 lutego 2009 r. sprawa 45219/06 Kaczor przeciwko Polsce), zakwestionowane zażaleniem postanowienie nie poddaje się kontroli instancyjnej, zwłaszcza że oskarżona przez długi okres pozostawała na wolności pod dozorem Policji, a z materiału sprawy nie wynika, aby uchylała się od stawienictwa, naruszała obowiązki, podejmowała próby wpływania na świadków lub niszczenia dowodów, przygotowywał ucieczkę. Ta okoliczność ma znaczenie kluczowe: skoro do czasu prawomocnego skazania, uznawano dozór za wystarczający, to tym bardziej obecnie, gdy wyroki zostały uchylone i sprawa wraca do ponownego rozpoznania, izolacja wymaga szczególnie przekonującego uzasadnienia, którego brak (w standardzie ETPCz konieczne jest pokazanie, dlaczego alternatywy są niewystarczające - wyrok z 26 czerwca 1991 r. sprawa 12369/86 Letellier przeciwko Francji). Ta dotychczasowa skuteczność środków wolnościowych niewątpliwie przemawia przeciwko niezbędności izolacji, a doświadczenie procesowe wskazuje na duże prawdopodobieństwo, iż środek ten będzie stosowany przez cały czas trwania aktualnego postępowania sądowego w obu instancjach wyłącznie dla zabezpieczenia stawienictwa oskarżonej na kolejnych terminach sprawy (wyrok z 26 października 2000 r. sprawa 30210/96 Kudła przeciwko Polsce), antycypując wykonanie przyszłej kary pozbawienia wolności, limitowanej granicą wymiaru 10 lat i miesiąca. Przekształcenie kary pozbawienia wolności w tymczasowe aresztowanie wprowadziło bowiem surowszy rygor warunków funkcjonowania oskarżonej w izolacji, skutkujący pozbawieniem lub ograniczeniem po jego stronie szeregu uprawnień, dotyczących m.in.

widzeń, korespondencji, przepustek, możliwości ubiegania się o przerwę w odbywaniu kary. Przedmiotowy brak uzasadnienia i nierozważenie - wbrew wymaganiom zarówno przez prawa krajowego (subsydiarność izolacji), jak i przez standard ETPCz dotyczący uzasadnienie koniecznego dalszego pozbawienia wolności - nieadekwatności środków nieizolacyjnych (art. 257 § 1 k.p.k.), pozbawia izolację racjonalności. Nadto jest skrajnie niekorzystne dla interesu prawnego oskarżonej, stanowiąc formę nieuzasadnionej, bo dodatkowej represji. Dla oceny słuszności stosowania kwestionowanego środka zapobiegawczego nie bez znaczenia pozostaje i to, iż uchylenie orzeczeń sądów obu instancji przywróciło formalnie domniemanie niewinności, i tak też oskarżona winna być traktowana. Bezdyskusyjne jest, iż nikt nie powinien ponosić negatywnych konsekwencji aktywizmu sędziowskiego i związanej z nim ekstrawagancji orzeczniczej, których odzwierciedleniem niewątpliwie jest wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2026 r. w sprawie II KK 200/25. Każda taka sprawa powinna być szczegółowo oceniana pod kątem istnienia podstaw do stosowania tymczasowego aresztowania, albowiem to takie nieprawidłowe stosowanie prawa przez konkretnych sędziów, staje się źródłem braku bezpieczeństwa prawnego oraz narusza konstytucyjne prawa obywateli. W aktualnym stanie prawnym, okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności (zob. *art. 55 § 5 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych i art. 29 § 3 ustawy o Sądzie Najwyższym*). Sąd Najwyższy w niniejszym składzie akceptuje także trafną konstatację zawartą w postanowieniu Sądu Najwyższego z 7 sierpnia 2024 r. sygn. akt I KZ 34/24, w przedmiocie braku podstaw prawnych do uchylenia wyroku tylko z uwagi na tryb i datę powołania sędziego. W tym kontekście w okolicznościach sprawy znamienne jest, iż orzekający w przedmiocie kasacji Sąd Najwyższy, odwołując się do standardów z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, naruszył standardy z art. 5, ignorując wyznaczające je orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. To świadczy jednoznacznie o intencjach Sądu Najwyższego i pojmowaniu przez sędziów składu orzekającego znaczenia w praktyce orzeczniczej praw i wolności obywateli oraz ich stosunku do jednego z najważniejszych z nich – prawa do wolności.

Zważywszy, iż stan faktyczny przedmiotowej sprawy, w tym kwestia sprawstwa i winy nie budzi wątpliwości, skoro uchylenie wyroków nie było podyktowane względami merytorycznymi, a zasadniczym celem powtórnego procesu jest w istocie li tylko przeprowadzenie go przez prawidłowo ukształtowany sąd I i II instancji w rozumieniu sądu uchylającego zasadniczym celem zastosowania środków zapobiegawczych pozostaje zaś

zabezpieczenia stawiennictwa oskarżonej na każdym terminie rozprawy przed sądami obu instancji, to stosowanie najsurowszego ze środków zapobiegawczych w postaci tymczasowego aresztowania nie jest niezbędne do zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, albowiem in concreto wystarczające jest stosowanie środków o charakterze wolnościowym. Ponieważ Sąd Najwyższy w zaskarżonym postanowieniu nie wykazał, by drastycznie uległy zmianie okoliczności sprawy, a zwłaszcza sytuacja oskarżonej, której miejsce pobytu, a co za tym idzie procesowa dostępność, nie uległo żadnej zmianie, w szczególności pogorszeniu w stosunku do początkowej fazy postępowania, a Sąd Najwyższy orzekający jako sąd odwoławczy tego nie stwierdził, za wystarczające uznano zastosowanie wobec oskarżonej środka zapobiegawczego w postaci dozoru Policji połączonego z obowiązkiem stawiania się raz w tygodniu we właściwym ze względu na miejsce zamieszkania komisariacie Policji, stosownie do art. 275 § 1, 2 i 4 k.p.k. oraz zakazu opuszczania kraju połączonego z zakazem wydania paszportu, stosownie do art. 277 § 1 k.p.k., których zastosowanie jest uzasadnione koniecznością zabezpieczenia stawiennictwa skazanej na każde wezwanie, a co jednocześnie będzie wystarczającą prewencją przed bezprawnym utrudnianiem postępowania.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[J.J.]

[a.]

Anna Dziergawka

Ryszard Witkowski

Stanisław Stankiewicz